

## HISTORIA



Ta Minh Tuan

## NORMALIZACJA STOSUNKÓW WIETNAMU Z CHINAMI

Wietnam i Chiny sąsiadują ze sobą, a ich mieszkańcy posiadają wiele cech wspólnych. Od 111 r. p.n.e., kiedy Wietnam dostał się pod panowanie chińskie, prowadzone były próby zasymilowania Wietnamczyków. Wpływy chińskiej cywilizacji utrwaliły się wówczas w społecznej i kulturowej tradycji Wietnamu. Szczególne znaczenie miało przyjęcie z Chin pisma, a także konfucjanizmu, taoizmu i buddyźmu.

Wietnamczycy przeciwstawiali się jednak chińskiej dominacji, organizowali dziesiątki powstań i dokładali wszelkich starań by zachować swoje cechy narodowe. Ich wysiłki zostały uwieńczone powodzeniem i odzyskaniem w 905 r. n.e. niepodległości, chociaż Wietnam musiał zaakceptować status wasala imperium chińskiego. Mimo to, w kolejnym tysiącleciu Wietnam doświadczył wielu chińskich inwazji, co utrwaliło w świadomości Wietnamczyków obraz zaborczych Chin i nauczyło ostrożności.

Utworzone w XX w. Komunistyczna Partia Chin i Komunistyczna Partia Indochin połączyły bliskie więzi i wzajemne wsparcie. Kiedy w 1945 r. proklamowana została Demokratyczna Republika Wietnamu, a w 1949 r. Chińska Republika Ludowa więzi te stały się jeszcze bliższe. W latach 50. i 60., w czasie dwóch wojen wietnamskich – przeciwko Francji i Stanom Zjednoczonym, chińskie dostawy na potrzeby wojskowe i cywilne miały dla Wietnamu nieocenione znaczenie. Jednak po zjednoczeniu Wietnamu w 1975 r. stosunki z Chinami zaczęły się szybko pogarszać. Powstał szereg rozbieżności, z których najbardziej zasadnicze dotyczyły polityki wobec ZSRR. Chiny prowadziły politykę konfrontacji z Moskwą, natomiast Wietnam pragnął utrzymać przyjazne stosunki z obiema komunistycznymi potęgami.

W styczniu 1979 r. Chiny zaatakowały sześć północnych prowincji Wietnamu. Pekin tłumaczył swoją agresję jako „lekcję” będącą odwetem za wietnamską inwazję na Kambodżę i obalenie wspieranego przez Chiny reżimu Pol Pota, chociaż w rzeczywistości przyczyny były bardziej złożone. Poczynając od tej krótkiej wojny granicznej Wietnam i Chiny stały się wrogami, a stan ostrej konfrontacji pomiędzy nimi trwał przez następne dziesięciolecie. Pod koniec zimnej wojny Wietnam wycofał w 1989 r. swoje oddziały z Kambodży, co przyczyniło się do stopniowej poprawy stosunków z Chinami.

W listopadzie 1991 r. wietnamska delegacja z sekretarzem generalnym Komunistycznej Partii Wietnamu (KPW) Do Muoi oraz premierem Vo Van Kietem złożyła, na zaproszenie sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chin Jiang Zemina i premiera Li Penga, oficjalną wizytę w Chinach. Wizyta ta została przygotowana dla sformalizowania normalizacji stosunków pomiędzy obiema partiami oraz dla ustanowienia podstaw i zasad stosunków bilateralnych, a także podpisania porozumienia o współpracy w handlu, wymianie pocztowej, telekomunikacji i transporcie. Z tej okazji obie strony wydały 10 listopada 1991 r. w Pekinie wspólny komunikat. Wydarzenie to miało olbrzymie znaczenie – zamykało okres wrogości i otwierało nowe perspektywy współpracy Wietnamu i Chin.

Analizując czynniki, które przyczyniły się do normalizacji stosunków wietnamsko-chińskich trzeba podkreślić, że dla Chin polityka wobec Wietnamu jest częścią polityki regionalnej. Po zakończeniu zimnej wojny, Stany Zjednoczone i Rosja znacznie ograniczyły swoje zaangażowanie militarne w regionie Azji-Pacyfiku, w szczególności w Azji Południowo-Wschodniej, pozostawiając wolną przestrzeń do walki o wpływy w tej części świata. Tym samym Chiny, od dawna dążące do zaspokojenia swoich ambicji jako potęgi światowej i odgrywania dominującej roli w regionie Azji-Pacyfiku, zyskały sposobność rozszerzenia wpływów w Azji Południowo-Wschodniej, której ekonomiczne znaczenie szybko wzrasta. W celu przyspieszenia „Czterech Modernizacji” dla Chin ważny jest zarówno dalszy rozwój kontaktów z państwami Azji-Pacyfiku, także z południowymi sąsiadami, gdyż trudno byłoby im rozwijać własną gospodarkę bez stabilnego pokoju w regionie. Pekinowi będzie zależało na propagowaniu i utrwalaniu polityki *détente*, bowiem ciągle jest jeszcze opóźniony technologicznie w porównaniu z innymi krajami współzawodniczącymi o wpływy w regionie. Chiny potrzebują też ustanowienia trwałych podstaw dla przyszłej współpracy, umożliwiającej zapobieganie potencjalnym zagrożeniom dla pokoju. W tym samym jednak czasie spotęgowały się obawy przed skutkami wzrostu militarnej potęgi ChRL dla bezpieczeństwa w Azji Południowo-Wschodniej. Zmusza to Chiny do podejmowania działań, których celem jest osłabianie regionalnych obaw przed ich potęgą<sup>1</sup>. Chińscy przywódcy wielokrotnie pod-

<sup>1</sup> R. S. Ross, *China's strategic view of Southeast Asia: a region in transition*, „Contemporary Southeast Asia”, vol. 12, no. 2 (September 1990), s. 108.

kreślali, że przykładają wielką wagę do rozwoju stosunków z innymi krajami Azji i aktywnego umacniania wzajemnie korzystnej współpracy na wszystkich płaszczynach. Kluczowe znaczenie dla pokojowej polityki zagranicznej Chin ma stanowienie stabilnych i przyjaznych stosunków ze wszystkimi sąsiednimi krajami.

Kraje te nie zawsze jednak mają zbieżne z chińskimi poglądy i trudno im pomijać różnice i sporne kwestie we wzajemnych kontaktach. Władze chińskie uważają, że państwo powinno mieć na uwadze długoterminowe interesy narodowe, doceniać korzyści, jakie niesie zachowanie pokoju i stabilności, a problemy sporne rozwiązywać poprzez bezpośrednie, przyjacielskie konsultacje i negocjacje. Sugerują też, by różnice poglądów, których nie można na bieżąco rozwiązać odłożyć na później i szukać konsensusu. Taka postawa sprzyja normalizacji stosunków między państwami<sup>2</sup>.

W tym kontekście poprawie stosunków Chin z Wietnamem przyświecają trzy cele. Po pierwsze – Chiny zyskują spokojne i stabilne otoczenie na swojej południowej granicy. Dzięki temu znaczne siły chińskie, liczone w setkach tysięcy żołnierzy, wycofano z granicy z Wietnamem, zwalniając tym samym znaczne środki finansowe, które mogły być użyte na zasilenie rozwoju gospodarczego. Upadek ZSRR, który spowodował całkowite wstrzymanie pomocy dla Hanoi, miał z całą pewnością negatywny wpływ na Wietnam. Gdyby Chiny kontynuowały dotychczasową politykę izolacji południowego sąsiada, to prawdopodobnie Wietnam popadłby w dalsze kłopoty, co łatwo mogłoby doprowadzić do destabilizacji regionu i w konsekwencji boleśnie dotknąć ich południowe prowincje. Po drugie – Chiny mogą rozwijać handel przygraniczny z Wietnamem, co bardzo korzystnie wpływa na rozwój chińskich rejonów przygranicznych i w jakimś stopniu sprzyja zmniejszeniu nierówności ekonomicznych pomiędzy tamtejszymi obszarami przybrzeżnymi a śródlądowymi. Po trzecie – Chiny chciały też powstrzymać Wietnam od zbyt gwałtownego otwarcia się na Zachód w celu uzyskania większego wsparcia dla *doi moi* (reform). Prozachodni Wietnam mógłby działać wbrew interesom chińskim, czasami nawet w bardzo niepożądany sposób. Obecnie Chiny mogą rozszerzać swoje wpływy w Indochinach i kontrolować pozycję Wietnamu w Laosie i Kambodży. Kiedy ostaną przeszkodą w procesie normalizacji czyli problem kambodżański został usunięty, Chiny uznały, że otworzyła się wolna droga do odnowienia współpracy z Wietnamem.

Wietnam ze swojej strony traktował normalizację, umacnianie i promowanie przyjacielskich, wszechstronnych stosunków z Chinami jako strategiczny wymóg swojej polityki zagranicznej. Wietnam i Chiny łączyły długotrwałe więzy przyjaźni i wzajemne wsparcie się w walce o wolność i niepodległość. Pod koniec lat 80. wietnamskie władze zaczęły doceniać znaczenie Chin dla stabilności regionu i sa-

<sup>2</sup> Li Peng, *The impact of China's development and the rise of Asia on the future of the world*, „China Report”, vol. 33, January 1997, s. 120–122.

meo Wietnamu. Gdyby kontynuowały politykę konfrontacji z Chinami, to trudno byłoby im rozwijać gospodarkę i budować socjalizm. Przywrócenie dobrych stosunków z Chinami umożliwiło Wietnamowi rozwijanie wzajemnej współpracy w wielu dziedzinach, miało pozytywny wpływ na warunki bezpieczeństwa, gospodarkę i dyplomację. Pozwoliło także Hanoi skierować swoje zasoby ludzkie i materiałowe na rzecz ekonomicznego rozwoju oraz zapewniło korzystniejsze warunki współpracy z innymi krajami, przełamanie izolacji i wprowadzenie polityki otwarcia na świat.

Oprócz tego istniały inne obiektywne i subiektywne przesłanki ułatwiające proces normalizacji. Pierwszą i prawdopodobnie najważniejszą jest ideologiczne pokrewieństwo. Zarówno Wietnam, jak i Chiny są państwami rządzonymi przez partie komunistyczne, deklarujące swoje przywiązanie do idei socjalistycznej, której realizacja jest ich ostatecznym celem. Chiny głoszą, że budują socjalizm „z chińską charakterystyką”, podczas gdy Wietnam dąży do socjalizmu kierując się „myśłami Ho Chi Minha”. W obu krajach rządzące elity podkreślają, że sprawowana przez nie władza leży w żywotnym interesie bezpieczeństwa ich narodów<sup>3</sup>.

Po upadku ZSRR, Chiny i Wietnam są dwoma największymi państwami komunistycznymi na świecie. Mogą one, w celu efektywnego przeciwstawienia się naporowi kapitalistycznych państw zachodnich, odczuwać raczej potrzebę współdziałania niż pozostawania w izolacji. Nie powinno to być jednak przez nikogo błędnie odczytywane jako możliwość utworzenia przymierza. Pomysł azjatyckiej wspólnoty komunistycznej wydaje się być nierealny. Obie partie komunistyczne stoją przed wyzwaniem, jakim jest tzw. pokojowa ewolucja, która promowana jest przez „siły kapitalistyczne”. „Pokojowa ewolucja” traktowana jest przez przywódców wietnamskich jako główne zagrożenie dla stabilizacji, bezpieczeństwa i rozwoju kraju.

Zarówno Wietnam, jak i Chiny kontynuują socjalistyczne reformy rynkowe. Chiny podążają tą drogą od 1978 r., a Wietnamu od 1986 r. Chociaż Wietnam w planach swojego rozwoju nie wzoruje się ściśle na modelu chińskim to widoczne są podobieństwa między podjętymi przez oba państwa reformami. Wietnam może korzystać z doświadczeń Chin, które politykę tzw. otwartych drzwi zaczęły 10 lat wcześniej. W prasie wietnamskiej można przeczytać, że oba kraje dążą do tych samych celów. Impuls, którego dostarczył początkowy sukces ekonomiczny sprawił, że społeczeństwa zarówno Chin jak i Wietnamu zaczęły inaczej postrzegać kwestie legitymizacji władzy. Rządy muszą zapewnić stały wzrost gospodarczy, gdyż spadek może spowodować wybuch niezadowolenia społecznego. Wprowadzeniu gospodarki rynkowej towarzyszą niechciane zjawiska: rozwarstwienie dochodów obywateli, nierównomierność rozwoju pomiędzy poszczególnymi re-

<sup>3</sup> C. A. Thayer, *Sino-Vietnamese relations: the interplay of ideology and national interest*, „Asian Survey”, vol. 34, no. 6 (June 1994), s. 524.

gionami (w Wietnamie różnice pomiędzy północą a południem, w Chinach pomiędzy regionami nadmorskimi a położonymi w głębi lądu), korupcja, problemy regionalnej autonomii oraz migracji bezrobotnych ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy. Dynamiczny wzrost gospodarczy przynoszący nadzieję na lepszą przyszłość jest konieczny dla łagodzenia urazów wywoływanych przez te zjawiska. Recesja z całą pewnością wywołałaby znaczne napięcia społeczne i dałaby powód do zakwestionowania polityki rządu. Wiele z tych problemów występuje w obu państwach (choć w Wietnamie, znacznie mniejszym od Chin, w łagodniejszej formie), ale mają one te same przyczyny i Wietnam uważnie studiuje ich przebieg i sposób w jaki chińskie władze na nie reagują<sup>4</sup>.

Powyższe czynniki umożliwiły rozpoczęcie w listopadzie 1991 r. procesu normalizacji pomiędzy Wietnamem i Chinami. Postęp wówczas osiągnięty był jednak dla niektórych przedstawicieli Wietnamu, w szczególności tych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych, nie do końca satysfakcjonujący. Wyczuwalna była również daleko idąca wstrzeźliwość w sposobie, w jaki Chiny prowadziły negocjacje. Szczyt w 1991 r. odbywał się na chińskich warunkach i Wietnam musiał czekać na rezultaty dalszych negocjacji w szczegółowych kwestiach by proces normalizacji zaczął dawać praktyczne rezultaty. Wietnam bezskutecznie starał się uzyskać od Chin gwarancje bezpieczeństwa. Deklarowały one, że oba kraje mogą być *towarzyszami, ale nie sprzymierzeńcami*<sup>5</sup>.

Już po oficjalnej normalizacji podkreślono na III sesji KC KPW w czerwcu 1992 r., że Wietnam, umacniając poprawne stosunki z Chinami, powinien jednocześnie prowadzić politykę, która pozwoli na efektywne zachowanie niezależności, niezawisłości i integralności terytorialnej. Było to bardzo istotne dla zachowania pokoju i rozwoju kraju jak również dla stabilizacji w regionie. Wietnam znalazł satysfakcjonujące rozwiązanie problemów spornych z Chinami na drodze pokojowych negocjacji.

Najważniejsze z nich dotyczą: granicy lądowej, wód terytorialnych, Wysp Paracelskich i Spratly (*Hoang Sa i Truong Sa*), na Morzu Połudnowochińskim, kontrowersji w Zatoce Tonkińskiej (*Vinh Bac Bo*), mniejszości chińskiej w Wietnamie oraz wietnamskiego zadłużenia wobec ChRL. Dążąc do rozwiązania tych problemów wietnamscy przywódcy starali się kłaść nacisk na wspólne interesy i unikać zaogniania sprzeczności<sup>6</sup>.

W sferze politycznej, Wietnam i Chiny, poczynając od 1991 r., wprowadziły regularną wymianę wizyt na wysokim szczeblu. Z wizytą w Chinach byli prezydent Wietnamu Le Duc Anh w 1993 r., pierwszy sekretarz KC KPW Do Muoi w latach

<sup>4</sup> Li Ma, *China and Vietnam: coping with the threat of peaceful evolution*, in: C. A. Thayer and Ramses Amer ed., *Vietnamese foreign policy in transition*, Singapore: ISEAS, 1999, s. 46-47.

<sup>5</sup> Thayer, *Sino-Vietnamese relations*..., s. 523.

<sup>6</sup> Communist Party of Vietnam, *Nghi Quyet Trung Uong Ea* [Resolution No. 3 of the Central Standing Committee (Seventh Tenure)], Hanoi Thang 6, 1992 (tylko do użytku wewnętrznego).

1995, 1997 i 1999, premier Phan Van Khai w 1998 i 2000 oraz prezydent Tran Duc Luong w grudniu 2000 r. Wietnam odwiedzili: premier Li Peng w latach 1992 i 1996 (jako gość na VIII Zjeździe KPW), sekretarz generalny KPCh Jiang Zemin (1994 r.), przewodniczący Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Qiao Shi (1996 r.), wicepremier Wu Bangguo (1997 r.), wiceprezydent Hu Jintao w latach 1998 i 2001 (jako gość na IX Zjeździe KPW), premier Zhu Rongji (1999 r.).

Rezultatem tych wizyt było podpisanie kilkunastu umów i porozumień dwustronnych, które stały się mocnym fundamentem szybkiego i wszechstronnego rozwoju stosunków między oboma krajami.

Podczas spotkania z wietnamskimi przywódcami, sekretarz generalny KPCh Jiang Zemin powiedział, że stan konfrontacji pomiędzy Chinami i Wietnamem był nienormalny, ale powrót do sytuacji z lat 50. i 60. jest niemożliwy. Oba kraje powinny w przyszłości rozwijać przyjacielskie i dobrosąsiedzkie stosunki, kierując się pięcioma zasadami pokojowej koegzystencji. Problemy przeszłości powinny być starannie badane i stopniowo rozwiązywane na drodze negocjacji. Takie stanowisko Chin było oczekiwane przez stronę wietnamską, która prawdopodobnie nie spodziewała się osiągnąć nic więcej. Wietnam mógł mieć tylko nadzieję, że deklarowane przez Chiny stanowisko jest prawdziwe i zostanie potwierdzone w konkretnych działaniach politycznych.

Ponieważ zarówno Wietnam jak i Chiny skupiają swoje wysiłki na rozwoju gospodarczym, ekonomiczny kontekst ich wzajemnych relacji nabrał w ostatnich latach specjalnego znaczenia. Na podstawie porozumienia o handlu i wielu innych uzgodnień dotyczących wymiany gospodarczej Wietnam i Chiny ustanowiły w listopadzie 1995 r. wspólną komisję mającą nadzorować ich ekonomiczną i naukowo-techniczną współpracę. Największe ożywienie wymiany handlowej pomiędzy oboma krajami nastąpiło w regionach przygranicznych. Wietnam pragnął rozwijać handel przygraniczny z Chinami, chcąc w ten sposób wzmocnić gospodarczo północne prowincje, które były w złej kondycji ekonomicznej. Choć wymiana przygraniczna rozpoczęła się w 1988 r., to jej prawdziwy rozkwit datuje się dopiero od 1991 r. Obroty handlu przygranicznego w 1991 r. wyniosły ok. 425 mln USD, a w 1992 r., czyli w rok po normalizacji, 584 mln USD w porównaniu ze 109 mln w 1989 r.<sup>7</sup> Nawet jeśli według niektórych wietnamskich źródeł rządowych obroty były dużo niższe (1989 r. – 50,85 mln, a w 1991 r. – 290,84 mln USD), ten wzrost i tak był bardzo znaczny<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> B. Womack, *Sino-Vietnamese border trade: the edge of normalization*, „Asian Survey”, vol. 34, no.6 (June 1994), s. 500.

<sup>8</sup> Nguyen Minh Hang, *Quan He Kinh Te Doi Ngoai Trung Quoc Thoi Ky Mo Cua* [Stosunki gospodarcze Chin z zagranicą w okresie „polityki otwartych drzwi”], Nha Xuat Ban Khoa Hoc Xa Hoi, Hanoi 1996, s. 265.

Wietnam, w celu wspierania handlu, utworzył wzdłuż chińsko-wietnamskiej granicy kilka Przygranicznych Stref Ekonomicznych (PSE, *Khu Kinh Te Cua Khau*). W 1999 r. handel graniczny w tylko trzech prowincjach Cao Bang, Lang Son i Lao Cai osiągnął wartość 407 mln USD. Wartość obrotów handlowych osiąganych przez PSE ocenia się na 50–60% całości wietnamsko-chińskiej wymiany towarowej<sup>9</sup>. Według wietnamskich statystyk, aktualnie w PSE funkcjonuje 250 rodzimych przedsiębiorstw, a blisko 3000 rodzin handluje z Chinami i jednocześnie prawie 1000 chińskich rodzin prowadzi tam swoje interesy. Jednak tylko 15% płatności w handlu przygranicznym realizowane jest przy udziale systemu bankowego<sup>10</sup>. Pozostałe rozliczenia dokonywane są przez prywatne kantory wymiany walut. Pozbawia to władze Wietnamu dochodów rzędu milionów USD z tytułu opodatkowania wymiany walutowej. Przemysł staje się coraz większym problemem. Blisko 60% handlu na granicy lądowej i 90% na morskiej unika opodatkowania, tworząc niezdrową konkurencję na rynku wietnamskim<sup>11</sup>. Przemysł przynosi jeszcze większe straty dla systemu podatkowego.

Dążąc do uregulowania zasad handlu przygranicznego i ograniczenia przemysłu, Wietnam i Chiny podpisały w październiku 1998 r. porozumienie w tej sprawie. Istnieje nadzieja, że przyczyni się ono do stopniowej poprawy sytuacji w handlu przygranicznym. Obroty handlowe pomiędzy Wietnamiem i Chinami szybko rosną. W 1999 r. ich wartość osiągnęła 1,54 mld USD<sup>12</sup> zaś w 2000 r. – 2,957 mld USD, znacznie powyżej zakładanych 2 mld USD<sup>13</sup>. Chiny są obecnie dla Wietnamu trzecim co do wielkości partnerem handlowym. Z Chin pochodziło 9,36% wietnamskiego importu, podczas gdy wietnamski eksport do Chin stanowił zaledwie 0,39% tamtejszego importu. Rosnący niepokój władz wietnamskich budzi fakt powiększającego się w wymianie z Chinami deficytu handlowego, który z 13,2% w 1993 r. wzrósł do 50% w 1996 r.<sup>14</sup> Jeśli uwzględnimy również handel z Wielkimi Chinami,

<sup>9</sup> Hong Quang, *Hieu Qua Kinh Te Cua Khau* („Efektywność gospodarki pogranicza”), „Vietnam Economic Times”, 3 November 2000, s. 1.

<sup>10</sup> Ho Khanh Thien, *Ai Nam Thanh Toan Bien Mau? (Kto kontroluje rozliczenia finansowe w handlu przygranicznym?)*, „Vietnam Economic Times”, 23 October 2000, s. 5.

<sup>11</sup> Chu Cong Phung, *Day Manh Hop Tac Kinh Te Thuong Mai Viet-Trung (Przyspieszanie chińsko-wietnamskiej współpracy gospodarczej i handlowej)*, referat przedstawiony na Drugich warsztatach chińsko-wietnamskich stosunków gospodarczych i handlowych w Hanoi w styczniu 1999.

<sup>12</sup> Nguyen Duy Nghia, *Tang Cuong Buon Ban Viet-Trung (Przyspieszanie handlu chińsko-wietnamskiego)*, „Nhan Dan”, 23 grudnia 2000, s. 5.

<sup>13</sup> Duong Ngoc, *Thi Truong XNK Chu Yeu (Większy rynek eksportowo-importowy)*, „Vietnam Economic Times”, 2 April 2001, s. 6.

<sup>14</sup> Tran Do, *Quan He Thuong Mai Vietnam-Trung Quoc Sau Khi Binh Thuong Hoa (Chińsko-wietnamskie stosunki handlowe po normalizacji)*, „Tap Chi Nghien Cuu Trung Quoc”, no. 6, 1998, s. 23–30.

które obejmują także Hongkong i Tajwan, deficyt wyniósł w 1995 r. 19,9% całości obrotów wietnamskiego handlu zagranicznego, a więc gwałtownie wzrósł w porównaniu z 10,1% w 1990 r.<sup>15</sup>

Chiński eksport do Wietnamu obejmuje głównie dobra konsumpcyjne takie, jak wentylatory elektryczne, piwo, zabawki, ale także chemikalia, pestycydy, maszyny i urządzenia do produkcji cementu itp., które produkowane są przeważnie w chińskich prowincjach przygranicznych. Jakość tych produktów jest względnie niska, ale są za to bardzo tanie. W rezultacie chińskie towary łatwo zadomawiają się na wietnamskim rynku, stwarzając ostrą konkurencję dla rodzimych towarów. Wielu przedsiębiorców wietnamskich straciło możliwość produkowania na rynek wewnętrzny. Wietnam eksportuje do Chin głównie podstawowe produkty takie, jak: ryż, kauczuk, orzechy nerkowca, kawa, owoce morza, węgiel i nieprzerobiona ropa naftowa<sup>16</sup>, uzyskując tym samym niskie ceny. Jeżeli Wietnam nie podejmie szybko skutecznych działań w celu rozwiązania tego problemu, to istnieje możliwość przekształcenia go w łatwy rynek zbytu dla chińskich towarów, co z kolei będzie stwarzało bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa ekonomicznego kraju.

Do końca 1999 r. Chiny rozpoczęły w Wietnamie 42 projekty inwestycyjne z funduszem ponad 102,2 mln USD. Powstało 56 przedstawicielstw chińskich w Wietnamie, przeważnie o charakterze biznesowym<sup>17</sup>. Skala chińskich inwestycji nie jest wielka i wynosi przeciętnie tylko milion dolarów dla pojedynczego projektu. Większość inwestycji ma formę *joint ventures*. Tylko kilka z nich było ze 100% chińskim kapitałem. ChRL jest na 21 miejscu listy zagranicznych inwestorów w Wietnamie<sup>18</sup>. Jeżeli uwzględnimy również inwestycje wszystkich „zamorskich Chińczyków” w Wietnamie, czyli z Tajwanu, Hongkongu i Singapuru, a także z innych krajów azjatyckich, to chiński udział wzrośnie znacząco do poziomu 45–56% bezpośrednich inwestycji zagranicznych (FDI – Foreign Direct Investment)<sup>19</sup>. Na same tylko Wielkie Chiny przypadało w latach 1988–1997 22,8% ogółu FDI

<sup>15</sup> Nguyen Minh Tu and Dang Thu Hoai, *Nhan To Trung Hoa Trong Phat Trien Kinh Te Viet Nam (Znaczenie Chin dla gospodarczego rozwoju Wietnamu)*, „Nghien Cuu Kinh Te”, no. 247, grudzień 1998, s. 16–17.

<sup>16</sup> Hoang Xuan Long, *Loi The So Sanh Trong Trao Doi Hang Hoa Qua Bien Gioi Viet-Trung (Względność korzyści z przygranicznej wymiany towarowej z Chinami)*, „Nghien Cuu Kinh Te”, no. 230, lipiec 1997, s. 66.

<sup>17</sup> Tran Doan Lam ed., *Vietnam's integration in progress: Questions and answers*, The Gioi Publishers, Hanoi 1999, s. 23–24.

<sup>18</sup> Tran Do, *May Net Khai Quat Ve Dau Tu Truc Tiep Cua Trung Quoc Tai Viet Nam (Kilka ogólnych cech bezpośrednich inwestycji chińskich w Wietnamie)*, „Tap Chi Nghien Cuu Trung Quoc”, nr 5, 1997.

<sup>19</sup> W. S. Turley, *Vietnamese security in domestic and regional focus: The political-economic nexus in: Richard J. Ellings and Sheldon W. Simon ed., Southeast Asia security in the New Millennium*, M. E. Sharpe, New York 1996, s. 211.

w Wietnamie (udział ChRL wynosił w nich zaledwie 0,23%)<sup>20</sup>. Wynika to z faktu zajmowania przez Tajwan, Hongkong i Singapur czołowych miejsc wśród inwestorów zagranicznych (ograniczona skala inwestycji ChRL może być spowodowana tym, że dokonuje się tam modernizacji na wielką skalę, co stwarza także zapotrzebowanie na kapitał zagraniczny i nowoczesne technologie). Chiny jeszcze nie są w sytuacji pozwalającej na podejmowanie dużych inwestycji zagranicznych. Wietnam podpisał z chińskimi partnerami 20 projektów inwestycyjnych na terenie Chin o wartości 40 mln USD. Jest to jednak bardzo mało. Z okazji wizyty chińskiego wicepremiera Wu Bangguo w Hanoi w październiku 1997 r., Wietnam uzyskał pożyczkę w wysokości 25 mln USD na dobra produkcyjne, 10 mln dolarów bezwrotnej pożyczki oraz 170 mln USD kredytu na modernizację i rozbudowę stalowni Thai Nguyen<sup>21</sup>. Wznowiono połączenie kolejowe pomiędzy obu krajami – od lutego 1996 r. towarowe, a od kwietnia 1997 r. pasażerskie. Ponowne uruchomienie komunikacji kolejowej stało się czynnikiem stymulującym zacieśnianie obustronnych więzi ekonomicznych.

Aktualny poziom wymiany handlowej pomiędzy Wietnamem i Chinami w dalszym ciągu nie jest satysfakcjonujący. Obie strony dążą do pełniejszego wykorzystania ekonomicznego potencjału i dalszego polepszenia wzajemnych stosunków politycznych.

W stosunkach chińsko-wietnamskich istnieją dwie zapalne kwestie. Pierwszą jest problem Chińczyków, którzy uciekli z Wietnamu między 1977 a 1979 r. Drugą i najtrudniejszą zarazem, jest przebieg granic i spory terytorialne. Kwestie te są skomplikowane zarówno ze względu na historyczne uwarunkowania, jak i naturalne dążenie władz każdego kraju do zapewnienia nienaruszalności jego granic i integralności terytorialnej.

Spory graniczne obracają się zasadniczo wokół dwóch kwestii. Pierwsza dotyczy przebiegu granicy lądowej, druga podziału stref wpływów na Morzu Południowochińskim, w szczególności delimitacji granicy morskiej w Zatoce Tonkińskiej oraz sprawowania zwierzchności nad Wyspami Paracelskimi i Spratly. Problemy delimitacji granicy na lądzie i w Zatoce Tonkińskiej zostały zasadniczo rozwiązane przez traktaty dwustronne i pozostaje tylko czekać kiedy oba kraje skutecznie wprowadzą je w życie.

W kwestii Chińczyków, którzy uciekli z Wietnamu do Chin, Pekin domaga się by Hanoi umożliwiło im powrót. Jednak władze wietnamskie w dalszym ciągu nie godzą się na ich repatriację. Liczbę uciekinierów szacuje się na ok. 280 tys. i Hanoi obawia się zagrożeń, jakie ich repatriacja niesłaby zarówno dla bezpieczeństwa jak i rozwoju gospodarczego kraju. Wietnam argumentował również, iż ludzie ci osiedlili się w Chinach i złączyli w jedną całość z tamtejszym społeczeństwem i ich

<sup>20</sup> Tu and Hoai, *Nhan To Trung Hoa...*, s. 15.

<sup>21</sup> „Nhan Dan”, 25 October 1997, s. 1.

życie nie powinno być ponownie zakłócanie przez proces repatriacji. Niepokój o bezpieczeństwo wewnętrzne Wietnamu zasadza się na konstatacji faktu, że uciekinierzy od końca lat 70., żyją pod polityczną kontrolą władz chińskich<sup>22</sup> i mogą być bardziej lojalni wobec Pekinu niż Hanoi. Wietnam podchodzi bardzo ostrożnie do tego delikatnego problemu. Dzieje się tak również dlatego, że najdrobniejsza pomyłka popełniona w tej kwestii może mieć negatywny wpływ na mniejszość chińską zamieszkującą w Wietnamie. Ma ona swoje największe skupisko w mieście Ho Chi Minha, gdzie w dalszym ciągu zachowała silną pozycję ekonomiczną. Nie należy zapominać, jak wielką część FDI w Wietnamie pochodzi z firm o kapitale chińskim.

Można bez przesady stwierdzić, że mniejszość chińska w Wietnamie stanowi integralną część szeroko rozumianej wspólnoty zamorskich Chińczyków, w szczególności tych z południowo-wschodniej Azji. Chińczycy stanowią 75% populacji w Singapurze, 30% w Malezji, 27% w Brunei, 10% w Tajlandii, 3,5% w Indonezji, 2% na Filipinach i 1% w Wietnamie<sup>23</sup>. W całej południowo-wschodniej Azji mniejszość chińska liczy ok. 21 mln ludzi, co stanowi wprawdzie zaledwie 6% całości populacji, lecz posiada za to 40% całości kapitału zaangażowanego w miejscowym handlu. Ocenia się, że 42% aktywów 1000 korporacji, uznanych na azjatyckich giełdach, należy do chińskich właścicieli<sup>24</sup>. Jest to wyraźne świadectwo znaczenia i wpływów posiadanych przez mniejszość chińską w Azji Południowo-Wschodniej. W Wietnamie, według oficjalnych statystyk, żyło w 1989 r. 961 700 przedstawicieli mniejszości chińskiej<sup>25</sup>. Inne źródła oceniają w 1998 r. tę populację nawet na 1,3 mln osób<sup>26</sup>. Niektóre środowiska zamorskich Chińczyków podtrzymują silne więzi ze swoimi krewnymi z Chin Kontynentalnych i chcą mieć swój wkład w ekonomiczny rozwój Chin. ChRL traktuje chińską mniejszość etniczną w Azji Południowo-Wschodniej raczej jako chińską diasporę niż rodaków<sup>27</sup>. Chiny mogą wykorzystywać problem chińskiej mniejszości dla wywierania nacisku na Wietnam, kiedy tylko uznają to za konieczne. Wietnam nie wypracował jeszcze odpowiedniej polityki dla skutecznego rozwiązania tej kwestii i do tego czasu będzie ona źródłem napięć w stosunkach z Chinami.

<sup>22</sup> Ramses Amer, *Sino-Vietnamese relations: past, present and future*, in: Carlyle A. Thayer and Ramses Amer ed., *Vietnamese foreign policy in transition*, Singapore: ISEAS, 1999, s. 114.

<sup>23</sup> Chau Thi Hai, *Vi Tyi Kinh Te Nguoi Hoa O Cac Nuoc ASEAN (Ekonomiczne znaczenie mniejszości chińskiej w krajach ASEAN)*, „Nghien Cuu Dong Nam A”, no. 3, 1998, s. 22.

<sup>24</sup> Myung-Gun Choo, *The New Asia in global perspective*, Macmillan Press, London 2000, s. 139–144.

<sup>25</sup> Tong Cuc Thong Ke, *So Lieu Thong Ke Nuoc Cong Hoa Xa Hoi Chu Nghia Viet Nam 1976–1989 (Dane Statystyczne Socjalistycznej Republiki Wietnamu w latach 1979–1989)*, Nha Xuat Ban thong Ke, Hanoi 1990, s. 9.

<sup>26</sup> Tu and Hoai, *Nhan To Trung Hoa...*, s. 17.

<sup>27</sup> Ross, *China's Strategic View of Southeast Asia...*, s. 111.

Źródłem największych rozbieżności w stosunkach pomiędzy obu państwami jest jednak spór o przebieg granicy morskiej i lądowej. W przypadku granicy lądowej, spór dotyczy kilku skrawków ziemi, łącznie z chińską stacją kolejową, która wnika na ok. 400 m w obszar wietnamski oraz faktu, że ziemia bezpośrednio przylegająca do linii granicznej jest często uprawiana przez rolników. Ponieważ granica wietnamsko-chińska ma długość ponad 1100 km (wg wietnamskich danych 1463 km)<sup>28</sup>, i przebiega w większości przez wysokie góry i dżungle, to trudno jest mieć nad nią dobrą kontrolę. Biorąc pod uwagę wzrastającą potrzebę utrzymania pokojowych stosunków i rozwijania handlu przygranicznego, Wietnam i Chiny podpisały w listopadzie 1991 r. tymczasowe porozumienie o problemach granicznych, które stworzyło podstawę dla dalszych rozmów między nimi. Rezultatem tych negocjacji było podpisanie 19 października 1993 r. *Porozumienia o podstawowych zasadach rozstrzygania problemów granicznych i sporów terytorialnych pomiędzy Socjalistyczną Republiką Wietnamu i Chińską Republiką Ludową*. Zobowiązywało ono obie strony, by dążyły tak szybko jak to jest możliwe do rozwiązania problemów granicznych i terytorialnych, dotyczących zarówno granicy lądowej, jak i morskiej. Na czas trwania negocjacji oba kraje zobowiązywały się do utrzymywania *status quo* oraz niepodejmowania działań, które mogłyby pogarszać aktualną sytuację ani też nie używać siły lub grozić jej użyciem<sup>29</sup>.

W czasie spotkań w latach 1997–1999, przywódcy obu krajów zgadzali się co do konieczności przyśpieszenia negocjacji w celu zawarcia formalnego traktatu granicznego przed końcem 1999 r.<sup>30</sup> Służyły temu również liczne rozmowy i negocjacje na szczeblu wiceministrów i w komisjach ekspertów. W czasie wizyty wicepremiera i ministra spraw zagranicznych, Nguyen Manh Cama w Pekinie 30 grudnia 1999 r., Wietnam i Chiny ostatecznie podpisały *Traktat o granicy*. Był to pierwszy układ graniczny między obu krajami. Rok później, w grudniu 2000 r. został powołany w Pekinie Międzyrządowy Komitet ds. Demarkacji Ziem Granicznych i Wytyczenia Granicy<sup>31</sup>. Komitet kontroluje na miejscu proces demarkacji granicy. Kiedy zostaną wzniesione stałe oznaczenia wzdłuż całej wytyczonej granicy to można będzie spokojnie stwierdzić, że chińsko-wietnamski spór graniczny został zakończony.

<sup>28</sup> Chang Pao-min, *Sino-Vietnamese relations: Prospects for the twenty-first century* in Carlyle A. Thayer and Ramses Amer ed., *Vietnamese foreign policy in transition*, ISEAS, Singapore 1999, s. 130.

<sup>29</sup> Lam, *Vietnam's Integration in Progress...*, s. 25.

<sup>30</sup> *Tuyen Eo Chung Viet Nam-Trung Quoc (Wspólne wystąpienie Chin i Wietnamu)*, „Nhan Dan”, 28 February 1999, s. 5.

<sup>31</sup> VNS, *Vietnam-China Committee formed to implement land border treaty*, „Vietnam News”, 2 December 2000, <http://www.vneconomy.com.vn/en/ext-economic/3-0005.htm>

Nieporozumienia pomiędzy Wietnamem i Chinami dotyczące Zatoki Tonkińskiej zogniskowane są na łowiskach ryb, poszukiwaniu i eksploatacji zasobów naturalnych w morzu i pod dnem morskim oraz przebiegiem szlaków morskich. Problemy te powstały na skutek braku wyraźnego podziału wód Zatoki. Toteż wysiłki obu stron skupione są na znalezieniu możliwego do zaakceptowania rozgraniczenia tego akwenu. Poczynając od 1997 r. oba kraje włożyły wiele wysiłku dla jak najszybszego wypracowania możliwego do przyjęcia porozumienia. W przeciwieństwie do sporu o archipelagi Paracelski i Spratly na Morzu Południowochińskim, rozbieżności dotyczące Zatoki Tonkińskiej były dużo łatwiejsze do pogodzenia. Końcowe porozumienie zostało osiągnięte podczas oficjalnej wizyty prezydenta Wietnamu Tran Duc Luonga w Chinach 25 grudnia 2000 r. Prezydenci Luong i Jiang Zemin podpisali *Traktat o rozgraniczeniu morskich wód terytorialnych, Specjalnych Stref Ekonomicznych oraz szelfie kontynentalnym w Zatoce Tonkińskiej*. Zawarto również *Umowę o połowie ryb w Zatoce Tonkińskiej* i dwa inne porozumienia. Traktat o rozgraniczeniu wód Zatoki Tonkińskiej wraz z traktatem o granicy lądowej z grudnia 1999 r. stały się fundamentem trwałej, pokojowej i przyjaźnielińskiej linii granicznej między Wietnamem i Chinami zarówno na lądzie, jak i w Zatoce Tonkińskiej<sup>32</sup>.

Stanowiska obu państw w kwestii suwerenności nad wyspami i zasobami morskimi na Morzu Południowochińskim różnią się istotnie. Wietnam ma korzystne położenie geograficzne i 3260 km linii brzegowej wzdłuż Morza Południowochińskiego. Rejon ten leży na szlakach powietrznych łączących Europę, Bliski Wschód i Afrykę z Australią i Nową Zelandią, a także morskich łączących region Azji-Pacyfiku z Oceanem Indyjskim oraz Daleki Wschód z Afryką i Europą. Wietnam domaga się na Morzu Południowochińskim zwierzchności nad Wyspami Paracelskimi i Spratly. Z wietnamskiego punktu widzenia, kwestie Morza Południowochińskiego mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo Wietnamu, obronę narodową i jego ekonomiczną pomyślność<sup>33</sup>.

Oba archipelagi, zgodnie z postanowieniami pokojowej konferencji w Genewie w 1954 r. miały pozostać pod zarządem Wietnamu Południowego. Korzystając z okazji, jaką było wycofywanie się Francuzów z Indochin, władze w Pekinie zaanektowały wschodnią część Archipelagu Paracelskiego. W 1974 r., kiedy rząd sajsjoński był zajęty odpieraniem ataków przeprowadzanych przez wojska zbrojne Wietnamu Północnego, Chiny przy pomocy sił powietrznych i morskich objęły swą administracją pozostałą, zachodnią część archipelagu<sup>34</sup>. Przez prawie 20 lat

<sup>32</sup> Anh Hong, *Tam Cao Quan He Viet-Trung (Szczyt wietnamsko-chiński)*, „Vietnam Economic Times”, 27 December 2000, s. 1.

<sup>33</sup> Luu Van Loi, *Nam Muoi Nam Ngoai Giao Viet Nam (50 lat wietnamskiej dyplomacji)*, Nha Xuat Ban Cong An Nhan Dan, vol. 2, Hanoi 1998, s. 395.

<sup>34</sup> Vietnam Ministry of Foreign Affairs, *The Hoang Sa and Truong Sa Archipelagos and international law*, Hanoi April 1988, s. 8.

Pekin nie zgadzał się na podejmowanie tematu przynależności wysp, ale wraz z rozpoczęciem procesu normalizacji stosunków bilateralnych, Chiny uelastyczyły swoje stanowisko i rozpoczęły w tej sprawie negocjacje z Wietnamem. Przeprowadzono kilka rund rozmów na szczeblu ekspertów do spraw morskich. Obie strony kontynuują negocjacje dążąc do realizacji zasadniczego celu, jakim jest znalezienie, na podstawie przepisów prawa międzynarodowego, zwłaszcza Konwencji Prawa Morza ONZ (UNCLOS), satysfakcjonującego obie strony rozwiązania<sup>35</sup>. Niestety, szanse na osiągnięcie korzystnego dla Wietnamu porozumienia, z powodu pozostawiania tych wysp od 27 lat w rękach chińskich, wydają się być nikłe.

Spór Wietnamu i Chin o Archipelag Spratly jest bardziej poważny i wynika ze znaczenia tych wysp. Archipelag ten składa się od 25 do 35 wysepek, które odsłaniają się w czasie odpływów, i setek podwodnych raf, ławic i wulkanicznych skał. Wyspy te nigdy nie miały stałej populacji ani też nie prowadzono tam bardziej systematycznej działalności gospodarczej<sup>36</sup>. Wiele jednak wskazuje na to, że obszar otaczający Spratly może obfitować w bogate złoża ropy naftowej. W ocenie chińskiego Ministerstwa Geologii i Zasobów Mineralnych z 1994 r. złożo zawiera ekwiwalent 225 mld baryłek ropy, choć nie jest jasne czy dane te odnoszą się tylko do obszaru Spratly, czy też do całego akwenu Morza Południowochińskiego. Inne badania z 1995 r., przeprowadzone przez Rosyjski Instytut Badawczy Geologii Zagranicznej, oceniają zasoby tego obszaru na ekwiwalent do 6 mld baryłek ropy. Nadające się do wydobycia zasoby są jednak dużo mniejsze<sup>37</sup>. Podczas gdy wielkie złoża ropy pozostają w sferze spekulacji, to tutejsze łowiska ryb były tradycyjnie zaliczane do jednych z najbogatszych na świecie. Ponadto, państwo zajmujące Spratly zyskuje znakomity punkt strategiczny pozwalający uzyskać kontrolę nad jednym z największych międzynarodowych szlaków morskich<sup>38</sup>. Dla Wietnamu Morze Południowochińskie, a szczególnie Spratly, ma ogromne znaczenie ekonomiczne. Bogactwa naturalne eksploatowane w tym obszarze przynoszą Wietnamowi miliardy dolarów rocznie. Eksport ropy i produktów morskich stał się dla Wietnamu głównym źródłem dopływu twardej waluty. W 2000 r. Wietnam wyeksportował ropę za 3528 mln USD, a owoce morza za 1457 mln USD<sup>39</sup>. Uwzględniając łącznie eksport ropy i produktów morskich, dochód z nich stanowił 34,86% całości wiet-

<sup>35</sup> Ang Cheng Guan, *Vietnam-China relations since the end of the Cold War*, „Asian Survey”, vol. 38, no. 12 (December 1998), s. 1129.

<sup>36</sup> M. J. Valencia, J. M. Van Dyke and N. A. Ludwig, *Sharing the resources of the South China Sea*, University of Hawaii Press, Honolulu 1999, s. 5.

<sup>37</sup> *Ibidem*..., s. 9–10.

<sup>38</sup> Charles Liu, *Chinese sovereignty and joint development: A pragmatic solution to the Spratly Islands dispute*, „Los Angeles International and Comparative Law Journal”, vol. 18, 1996, ss. 869–870.

<sup>39</sup> Duong Ngoc, *Suc Bat Nam 2000 (Wyzwania roku 2000)*, „Vietnam Economic Times”, 1 January 2001, s. 5.

namskiego eksportu w 2000 r. Poza znaczeniem ekonomicznym, archipelag Spratly ma bezpośredni wpływ na stan wietnamskiego bezpieczeństwa. Ponieważ wyspy te leżą tylko 450 km od wietnamskiej zatoki Cam Ranh (i ok. 1100 km od chińskiej wyspy Hainan), to każdy kraj, który ma kontrolę nad nimi stwarzać będzie zagrożenie dla Wietnamu.

Chiny również potrzebują bogactw naturalnych występujących na Morzu Południowochińskim i Spratly. Z najliczniejszą na świecie populacją i szybkim tempem rozwoju obszarów uprzemysłowionych i zurbanizowanych zapotrzebowanie na żywność i surowce stają się poważnym problemem. Niektórzy badacze przypuszczają, że jeszcze przed 2050 r. ludność Chin osiągnie 1,6 mld i z tego powodu będą one prawdopodobnie musiały importować 216 mln t. żywności rocznie<sup>40</sup>. Od 1993 r. Chiny, będące piątym co do wielkości wydobycia ropy naftowej krajem na świecie, muszą ją importować. W 1996 r. Chiny sprowadziły 13,9 mln t. ropy i wyrobów ropopochodnych, co stanowiło 8% krajowej konsumpcji tego surowca<sup>41</sup>. Obecnie Chiny muszą importować 25–30% ropy i wyrobów ropopochodnych dla zaspokojenia zapotrzebowania rynku wewnętrznego<sup>42</sup>. Naturalne więc jest dążenie Chin do eksploatacji zasobów Morza Południowochińskiego, w tym Wysp Spratly jako alternatywnego sposobu rozwiązywania ich problemów ekonomicznych.

Jeżeli Chinom powiedzie się przejęcie kontroli nad Spratly, to uzyskają one także strategiczną możliwość kontrolowania międzynarodowych szlaków morskich i wywierania bezpośredniego nacisku na Wietnam, Filipiny, Brunei, Indonezję, Singapur i Malezję oraz blokowania wszelkich prób interwencji ze strony Australii i Nowej Zelandii. Chiny być może uważają, że dla uzyskania większych wpływów w regionie muszą opanować Wyspy Spratly. Prawdopodobnie z tych powodów chińskie siły morskie otwarcie zaatakowały i zajęły 14 marca 1988 r. kilka ze znajdujących się we władaniu Wietnamu tych wysp, zatapiając 3 należące do niego statki i zabijając 72 Wietnamczyków<sup>43</sup>. Do maja 1988 r. Chiny zajęły 7 wysepek. Wietnam na początku kwietnia również rozszerzył swoją kontrolę na 3 dalsze wysepki, co zapewniło mu kontrolę łącznie nad 21 wyspami<sup>44</sup>. Podczas tych zajęć Chiny po raz pierwszy założyły bazy na Archipelagu Spratly.

<sup>40</sup> Chu Quynh Chi, *Mot So Suy Nghi Xung Quanh Van De Luong Thuc Trung Quoc (Kilka uwag o problemie żywnościowym Chin)*, „Nghien Cuu Quoc Te”, no.20 (wrzesień 1997), s. 38.

<sup>41</sup> Tran Ea Khoa, *Cuoc Khung Hoang Dau Lua Moi (Nowy kryzys naftowy)*, „Nhan Dan”, 23 grudnia 2000, s. 5.

<sup>42</sup> M. H., *Trung Quoc Mo Cua Thi Truong Xang Dau (Chiny otwierają rynek ropy naftowej)*, „Vietnam Economic Times”, 7 February 2001, s. 15.

<sup>43</sup> Valencia, Dyke and Ludwig, *Sharing the resources...*, s. 21.

<sup>44</sup> Chang Pao-min, *A New scramble for the South China Sea islands*, „Contemporary Southeast Asia”, vol.12, no.1 (June 1990), s. 27.

W przeciwieństwie do sporu o Wyspy Paracelskie, który dotyczy wyłącznie Wietnamu i Chin, roszczenia do Spratly są wysuwane również przez Malezję, Borneo, Filipiny i Tajwan. Wszystkie te kraje roszczą sobie prawa do poszczególnych grup wysp tego archipelagu. Od 1988 r. Wietnam i Chiny wymieniły liczne noty domagające się uznania ich zwierzchności nad Archipelagiem Spratly<sup>45</sup>. Stanowisko Hanoi, w tej kwestii jest konsekwentne i jasne – Wyspy Spratly i Paracelskie są integralną częścią Wietnamu. Usilnie dążąc do pokojowego rozwiązania kwestii spornych na Morzu Południowochińskim Wietnam czyni jednocześnie wyraźne rozróżnienie między nimi a obroną granicy morskiej i szelfu kontynentalnego należącego do niego zgodnie ze standardami *Konwencji prawa morza ONZ z 1982 r.*<sup>46</sup> Wietnam przyjął politykę, że do czasu rozwiązania sporu będzie kontynuował eksploatację zasobów naturalnych na Morzu Południowochińskim, nadal obsługiwał transport, pocztę i komunikację oraz prowadził badania o charakterze naukowym i technologicznym. Jednocześnie Wietnam jest przygotowany do użycia, w uzasadnionych przypadkach siły, próbując unikać prowokacji i konfrontacji wojskowej<sup>47</sup>. Chińska polityka dotycząca przynależności wysp na Morzu Południowochińskim przedstawiana jest przez Pekin jako dążenie do rozwiązywania kwestii spornych pokojowymi środkami oraz jednoczesnego rozwijania wspólnej eksploatacji zasobów naturalnych. Faktycznie w tym czasie podejmowane są przez stronę chińską działania, których celem jest rozszerzenie na ten obszar własnej kontroli<sup>48</sup>. Pekin nie chce umiędzynarodawiać sporów na Morzu Południowochińskim. Chiny wolały raczej prowadzić dwustronne negocjacje z poszczególnymi zainteresowanymi krajami, dzięki czemu znacznie łatwiej mogą uzyskać przewagę. W listopadzie 1999 r. kraje ASEAN zaproponowały przyjęcie wstępnego projektu *Zasad postępowania w sprawach Morza Południowochińskiego*, zakazujących *inter alia* podejmowania wszelkich działań zmierzających do anektowania jakichkolwiek nie zajętych jeszcze skał albo raf. Chiny nie podpisały tego dokumentu, lecz również go nie odrzuciły<sup>49</sup>. Wietnam w sporze z Chinami o Spratly znajduje się obecnie w gorszej sytu-

<sup>45</sup> Chińsko-wietnamski spór o Spratly jest bardzo złożony. Napięcia wokół Spratly narastały w latach 90. Były one skutkiem działań chińskich, takie jak zajęcie przez Chiny w lutym 1995 r. rafy Mischief, do której pretensje roszczą sobie Filipiny, czy podjęcie w marcu 1997 r. prac wiertniczych przez chiński statek Kanta 03 na obszarze wietnamskiego szelfu kontynentalnego, w odległości zaledwie 64 mil morskich od wietnamskiej linii brzegowej. W spory wokół Spratly zaangażowane są również inne kraje, które wysuwają roszczenia wobec niektórych wysepek, co stwarza znaczne dwu- i wielostronne problemy. Dlatego autor, ze względu na ograniczenia objętości tego artykułu, nie jest w stanie szerzej i bardziej szczegółowo przedstawić złożoności problemów wokół Spratly.

<sup>46</sup> Loi, Nam Muoi Nam Ngoai Giao Viet Nam, op.cit., s. 398.

<sup>47</sup> Communist party of Vietnam, *Nghi Quyet Trung Uong Ea*, op.cit.

<sup>48</sup> R. Amer, *Territorial disputes between China and Vietnam and regional stability*, „Contemporary Southeast Asia”, vol. 19, no. 1 (June 1997), s. 108.

<sup>49</sup> S. Tonnesson, *Vietnam's objective in the South China Sea*, „Contemporary Southeast Asia”, vol. 22, no. 1 (April 2000), s. 207.

acji niż kraje należące do ASEAN, mimo że zajmują one w tej sprawie stanowisko takie jak Hanoi. Wietnam nigdy nie powinien być zupełnie zależny od poparcia ASEAN, gdyż organizacja ta w żaden sposób nie jest przeciwwagą dla Chin, a jej członkowie z pewnością nie cenią swoich relacji z Hanoi bardziej niż z Pekinem.

Pomimo tego, że Hanoi prowadzi odnośnie Spratly, otwartą i elastyczną politykę, nie ma pewności jak długo i na ile skutecznie będzie zdolna bronić swoich interesów i suwerenności nad archipelagiem. Wraz ze wzrostem potęgi ekonomicznej<sup>50</sup> i wojskowej Chin, coraz trudniej będzie przeciwstawiać się ich dążeniom do rozciągnięcia kontroli nad całym akwenem Morza Południowochińskiego. Chiny ostatnio nabyły nowoczesne okręty w celu modernizacji swojej marynarki wojennej i uzyskały zdolność dokonywania operacji morskich o dalekim zasięgu. Rozwój wydarzeń w ostatniej dekadzie pozwala przypuszczać, że pragmatyczna polityka Pekinu jest przykrywką dla przeprowadzanej zbrojnie ekspansji, tak by móc później wzywać do negocjacji oraz wspólnej eksploatacji spornych obszarów, podczas gdy pozostałe zainteresowane strony są stawiane w sytuacji *fait accompli*, w której Chiny nie mają w rzeczywistości żadnego przymusu udzielania jakichkolwiek koncesji.

Spory o Spratly są w pewnym sensie powiązane z problemami „narodowościowymi” Chin. Pekin wychodzi z założenia, że jakiegokolwiek ustępstwa terytorialne z jego strony mogłyby mieć nieobliczalne konsekwencje w sprawach Tybetu i Tajwanu. W każdym razie, należy się zastanowić co Wietnam może uczynić, jeżeli Chiny nie zaniechają metody „kija i marchewki”? Przywódcy wietnamscy mają rzeczywiście poważny dylemat. Z jednej strony pragną utrzymać dobre stosunki z Chinami, z drugiej muszą bronić interesów narodowych na Morzu Południowochińskim. Wietnam nigdy nie pragnął ponownej konfrontacji militarnej z Chinami, zwłaszcza że dysponuje znacznie mniejszym potencjałem wojskowym. W najbliższej perspektywie Hanoi powinno optować za dwustronnymi negocjacjami z Pekinem udowadniając, że Wietnam ma cierpliwość i solidne podstawy swoich roszczeń. W tym celu powinno się kontynuować zbieranie dokumentów historycznych posiadających wartość prawną oraz innych dowodów potwierdzających jego prawa do zwierzchności nad Spratly. Wietnam powinien być również gotowy na skierowanie sporu o Spratly pod ocenę międzynarodowych trybunałów. Jednocześnie Wietnam powinien współpracować z ASEAN dla uzyskania od Pekinu akceptacji *Zasad postępowania w sprawach Morza Południowochińskiego*, tak by radykalne poczynania Chin nie pozostawały bez odpowiedzi. Wietnam powinien również zwrócić uwagę na konieczność wzmocnienia i modernizacji swoich sił morskich by były one w stanie bronić jego suwerenności i interesów. Jak łatwo przewidzieć, spór o wpływy na Morzu Południowochińskim będzie w dalszym ciągu kluczowym problemem stosunków chińsko-wietnamskich.

<sup>50</sup> W 2000 r. PKB Chin przekroczył 1 bln USD.



Poza wymienionymi wyżej dwoma zagadnieniami będącymi głównym źródłem zadrażnień w stosunkach wietnamsko-chińskich pojawiają się sporadyczne również inne o mniejszym znaczeniu, w szczególności dotyczące relacji Wietnamu z kilkoma krajami będącymi obiektem specjalnej uwagi Pekinu. Zaniepokojenie Chin wzbudzały choćby związki Wietnamu z Tajwanem. Pomimo prowadzonej przez Wietnam oficjalnej polityki „jednych Chin”, pozwalającej na dyplomatyczne uznanie tylko Chińskiej Republiki Ludowej, Pekin nie jest zadowolony z rosnących tam wpływów ekonomicznych Tajwanu. Wietnam w 1993 r. ustanowił w Tajpej Biuro Ekonomiczne i Kulturalne, Tajwan zaś otworzył dwa podobne biura w Hanoi i Mieście Ho Szi Mina. Z punktu widzenia Tajwanu biura te, chociaż nie posiadają statusu ambasad, prowadzą działalność mającą w niektórych aspektach charakter dyplomatyczny. Ich pracownicy cieszą się pewnymi przywilejami dyplomatycznymi, takimi jak prawo do odprawy dyplomatycznej na lotniskach, zwolnienie od podatków, immunitet sądowy, prawo do używania dyplomatycznych oznaczeń samochodów. Tajwanowi zależy na dyplomatycznym uznaniu go jako niezależnego politycznie i ekonomicznie podmiotu, a Wietnam potrzebuje obcego kapitału dla wsparcia rozwoju gospodarczego. Ekonomicznie silny Tajwan jest w stanie zaspokoić potrzeby Wietnamu, podczas gdy Wietnam ma pewne problemy w ustanowieniu *faktycznych, choć nieoficjalnych* [podkreślenie autora] stosunków z Tajwanem w takim zakresie, który nie sprowokuje ChRL<sup>51</sup>.

Hanoi stara się przede wszystkim uzyskać ekonomiczne korzyści w relacjach z Tajpej. Wartość wzajemnej wymiany w 1990 r. wyniosła 118,3 mln USD<sup>52</sup>, ale w ciągu kolejnych lat obroty szybko wzrosły osiągając 2652,2 mln USD w 2000 r.<sup>53</sup> Tajwan inwestuje w Wietnamie od 1991 r. i wg tamtejszych statystyk jego nakłady przekroczyły pod koniec 2000 r. 5 mld USD, co zapewniło mu pierwsze miejsce wśród inwestorów zagranicznych. Zaangażowanie Tajwanu jest bardzo zachęcające dla Wietnamu, zwłaszcza że nie da się tego powiedzieć o powiązaniach ekonomicznych z Chinami, które z wietnamskiej perspektywy nie wydają się być do końca stabilne. Hanoi pragnie dalej rozwijać swoje związki gospodarcze z Tajpej, ale musi się liczyć z reakcjami ze strony Pekinu na najmniejsze nawet przejawy ich zacieśnienia. Jeżeli dojdzie do większej współpracy między Wietnamem i Tajwanem, niż Pekin uważa za dopuszczalne dla swoich interesów, to wówczas interweniuje, wysyłając tajne ostrzeżenie do Hanoi. Powoduje to często poczucie frustracji władz wietnamskich wywołane niemożnością otwartego przeciwstawienia się. Mija dziesięć lat od normalizacji w 1991 r. stosunków Wietnamu z Chinami. W tym czasie poprawiły się one na tyle, że pozostało zaledwie kilka problemów, które nie znalazły satysfakcjonującego rozwiązania. Dla Wietnamu stosunki

<sup>51</sup> S. C. Y. Ku, *The political economy of Taiwan's relations with Vietnam*, „Contemporary Southeast Asia”, vol. 21, no. 3 (December 1999), s. 408 & s. 417.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 410.

<sup>53</sup> Ngoc, *Thi Truong XNK Chu feu*, op.cit., s. 6.

z Chinami mają dużo większe znaczenie, niż z innymi państwami, co wynika zarówno z uwarunkowań geopolitycznych, jak i historycznych: Chiny są po prostu zbyt blisko i są zbyt wielkie, by nie stać się przedmiotem najwyższej uwagi władz w Hanoi. Nawet jeżeli Wietnam chciałby wydostać się spod wpływów chińskich przyjmując za strategicznego partnera jakiś bardziej odległy kraj, to nie mógłby przeoczyć kłopotliwego faktu, że w dłuższej perspektywie, relacje z Pekinem byłyby dla takiego sprzymierzeńca prawdopodobnie bardziej istotne niż jego więzi z Hanoi, prowadząc w przyszłości do „zdrady”. Jednak narodowe interesy i autonomia Wietnamu byłyby zagrożone przez politykę zbytniej uległości i serwilizmu wobec Chin. Dlatego Hanoi w swojej polityce wobec potężnego sąsiada łączy uznanie potrzeby tworzenia harmonijnych stosunków z niemal alergicznym uwrażliwieniem na problemy suwerenności narodowej<sup>54</sup>.

Polityka Wietnamu wobec Chin będzie w przyszłości koncentrować się bardziej na problemach gospodarczych, w tym zwiększaniu oficjalnej dwustronnej wymiany handlowej, uczciwym i uporządkowanym handlu przygranicznym oraz współpracy naukowej i technicznej. Wietnam będzie próbował szukać równowagi w stosunkach z Chinami przez przeniesienie ich do regionalnych struktur ekonomicznych i politycznych, czyli stworzeniu takich warunków, w których naruszenie jego narodowej suwerenności powodowałoby naruszenie interesów również innych krajów. To byłoby dla Wietnamu najbardziej pożądane i praktyczne rozwiązanie z powodu znacznej dysproporcji sił i swoistej „tyranii geografii” w jego relacjach z Chinami<sup>55</sup>. Oba kraje powinny utrzymać istniejące mechanizmy negocjacji sporów morskich. Dążąc do ich rozwiązania powinny prowadzić pertraktacje i jednocześnie wykorzystywać praktyczne możliwości współpracy na morzu<sup>56</sup>. W czasie wizyty w Chinach w lutym 1999 r., sekretarz generalny KPW Le Kha Phieu uzgodnił z sekretarzem generalnym KPCh Jiang Zeminem kierowanie się w stosunkach wietnamsko-chińskich w XXI w. zasadami: *dobrosąsiedzkiej życzliwości, wszechstronnej współpracy, długotrwałej stabilizacji i patrzenia w przyszłość*<sup>57</sup>. Wietnam wydaje się być dobrze przygotowany do życia w pokoju ze swoim olbrzymim sąsiadem. Jednakże jego sukces zależy również w dużej mierze od dobrej woli Chin.

Thum.: Janusz Kowalski

Opracowanie: redakcja

<sup>54</sup> Womack, *Sino-Vietnamese border trade...*, s. 511.

<sup>55</sup> Thayer, *Sino-Vietnamese relations...*, s. 528.

<sup>56</sup> *Tuyen Eo Chung Viet Nam-Trung Quoc (Wspólne wystąpienie Chin i Wietnamu)*, „Nhan Dan”, 28 February 1999..., s. 5.

<sup>57</sup> *Tuyen Eo Chung Viet Nam-Trung Quoc (Wspólne wystąpienie Chin i Wietnamu)*, „Nhan Dan”, 26 December 2000, s. 1.